



nawet wśród trzydziestki zak-
 kę wielu czołowych dotych-
 s korespondentów, co nie
 radzy wcale by zaniechał

W dniu 4 października rozegrano XIX rundę.

gwarancję należytej pracy tre-

tyśno na pytania: „jak to zrobić”
ale i „dlaczego tak zrobić”.

Uchwałę Sekretariatu CRZZ.
(Kiw)

Journal of Management Inquiry 22(1) 3-17
© The Author(s) 2013
Reprints and permissions: sagepub.com/journalsPermissions.nav
DOI: 10.1177/1056492613505101
<http://jmi.sagepub.com>

Wspaniały sport radziecki naszym wzorem

Eugeniusz Iljin

Szybownik

Nie słyszałem, aby silnik grał —
natężone, przejmujące dźwięki —
nade mną tylko szybownica kształt
wyraźnie wpisany w błękit.

I ktoś tak stromo w górę go pchnął
w nieobjętą wysokość świątlistą?...
Zda się: blask słońca pod skrzydła wziął
i samotnie na niebie zawisnął...

Lecz szybownik śmiało runął już
w immelmanów i beczek kaskadę;
nie brawurę ujrzałem, lecz kunszt
i prawdziwą wzięciem odwagę.

Uwierzyłem, odwagę cudowną,
tworzącą siłę doświadczonej dłoni.
— Równieśniku skrzydlaty, dzień dobry,
dzień dobry, druhu nieznanemu.

Kimbyś nie był — kierowcą, tokarzem,
agronomem, robotnikiem w metrze,
hen pod chmurami na wiatrów trasie
zdobywaj śliski powietrzny.

Zamigotałeś w swobodnym locie,
zawandziłeś o kłęby obłoku, —
wtem:

w przyjaźni, w dążeniach, w robocie
zawsze utrzymasz tę wysokość.

tłum. Wojciech Lipiński

Młodzieżowe Sztafety Przyjaźni

JEDNYM z punktów programu obchodu tegorocznego Międzynarodowego Tygodnia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będzie młodzieżowa „Sztafeta Przyjaźni”. Będzie ona, jak już podawaliśmy, pierwszym etapem sztafet centralnej.

Uczestnicy sztafet przeniosą zobowiązania członków TPP-R z gromad, osad, miasteczek, zakładów pracy i szkół poprzez gminy do powiatów. W organizacji sztafet współpracować będą z kołami TPP-R organizacje sportowe, ZMP i ZNP.

W dniach od 20 — 25 października w gromadach, zakładach pracy i szkołach zorganizowane będą masówki, na których podjęte zostaną zobowiązania zespołowe oraz indywidualne. Następnie na wieczornych pożegnalnych zostanie uświetniona obsada sztafet oraz ostateczne teksty zobowiązań. Następnego dnia sztafety, uroczyste żegnane, wyruszą na drogę.

Sztafety gromadzkie złożą meldunki na akademiach gminnych. W dniu 6 listopada odbędą się akademie powiatowe, na których sztafety gminne złożą meldunki zbiorcze z całej gminy.

Trasy, którymi przebiegać będą sztafety, udekorowane zostaną flagami i transparentami. We wszystkich miejscowościach zorganizowane będzie uroczyste powitanie ich uczestników. Z okazji przebiegu sztafet urządzone zostaną imprezy sportowe, artystyczne itp.

Przed zawodami z okazji Święta Wojska

Nowa szansa dla naszych lekkoatletów

DRUGA połowa tegorocznego sezonu lekkoatletycznego była bardzo bogata w imprezy międzynarodowe. Festiwal w Bukareszcie, wyjazd gwardzistów do NRD, start Flaków w Warszawie i spotkania Polska — NRD dały, można powiedzieć, przegląd całej naszej czołówki w walce z dobrymi przeciwnikami.

Spotkania te przyniosły szereg rekordów Polski, rekordów życiowych i życiowych naszych lekkoatletów. Tylko jedno spotkanie, między państwami z NRD dało nam trzy nowe i jeden wyrównany rekord Polski. Świadczy to chyba najlepiej o potrzebie przeprowadzania poważnych imprez międzynarodowych. Naszym lekkoatletom potrzebna ich jak najwięcej, w nich bowiem padają najlepsze wyniki. Sama atmosfera poważnych zawodów wpływa mobilizując na zawodnika.

Dobrze się więc stało, że na zakończenie sezonu nasi czołowi lekkoatleci będą jeszcze startować w najbliższej przyszłości. W zawodach z okazji X rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego udział wezmą najlepsi lekkoatleci krajów demokratycznych z Zatokiem Jungwirthem, Skobłą, Bakosem, Rozsawolgi, Adamkiem, Janickim, Soeterem, Kolewem i Dagorowem na czele.

REWANŻ ZA BUKARESZT

Najbardziej interesującą zapowiedzią jest bieg średni. Nasi zawodnicy nie wykazali wprawdzie nadzwyczajnej formy w czasie meczu z NRD, a przede wszystkim pogięli znowu słabo taktycznie, mimo to wierzymy, że na Stadionie Wojska Polskiego będą chcieli się zrealizować.

Okazja ku temu będzie jak rzadko. Już samo zestawienie nazwisk mówi o bardzo silnej konkurencji. Biegi średnie będą walczyć: Rozsawolgi, Iharos, Jungwirth, Kiss, Talmaci i cała nasza czołówka na 1500 m, na 800 m jeszcze Baranyi, Bakos, Liska, Zvolenski i Cikel — to naprawdę doborowe towarzystwo.

W biegach długich interesuje nas zwłaszcza fakt, jak na tle Zatoką wypadną nasi najlepsi specjaliści z Chromikiem, Krzyżkowskim, Swarogiem. Ożgiem i Mankowskim na czele.

DOBOROWA STAWKA SPRINTERÓW

W biegach krótkich stawka jest również doborowa. Tu, obok dwukrotnego zwycięzcy z Bukareszty, Janickiego, który w NRD dał nam trzy nowe i jeden wyrównany rekord Polski. Świadczy to chyba najlepiej o potrzebie przeprowadzania poważnych imprez międzynarodowych. Naszym lekkoatletom potrzebna ich jak najwięcej, w nich bowiem padają najlepsze wyniki. Sama atmosfera poważnych zawodów wpływa mobilizując na zawodnika.

Dobrze się więc stało, że na zakończenie sezonu nasi czołowi lekkoatleci będą jeszcze startować w najbliższej przyszłości. W zawodach z okazji X rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego udział wezmą najlepsi lekkoatleci krajów demokratycznych z Zatokiem Jungwirthem, Skobłą, Bakosem, Rozsawolgi, Adamkiem, Janickim, Soeterem, Kolewem i Dagorowem na czele.

REWANŻ ZA BUKARESZT

Najbardziej interesującą zapowiedzią jest bieg średni. Nasi zawodnicy nie wykazali wprawdzie nadzwyczajnej formy w czasie meczu z NRD, a przede wszystkim pogięli znowu słabo taktycznie, mimo to wierzymy, że na Stadionie Wojska Polskiego będą chcieli się zrealizować.

Okazja ku temu będzie jak rzadko. Już samo zestawienie nazwisk mówi o bardzo silnej konkurencji. Biegi średnie będą walczyć: Rozsawolgi, Iharos, Jungwirth, Kiss, Talmaci i cała nasza czołówka na 1500 m, na 800 m jeszcze Baranyi, Bakos, Liska, Zvolenski i Cikel — to naprawdę doborowe towarzystwo.

W biegach długich interesuje nas zwłaszcza fakt, jak na tle Zatoką wypadną nasi najlepsi specjaliści z Chromikiem, Krzyżkowskim, Swarogiem. Ożgiem i Mankowskim na czele.

DOBOROWA STAWKA SPRINTERÓW

W biegach krótkich stawka jest również doborowa. Tu, obok dwukrotnego zwycięzcy z Bukareszty, Janickiego, który w NRD dał nam trzy nowe i jeden wyrównany rekord Polski. Świadczy to chyba najlepiej o potrzebie przeprowadzania poważnych imprez międzynarodowych. Naszym lekkoatletom potrzebna ich jak najwięcej, w nich bowiem padają najlepsze wyniki. Sama atmosfera poważnych zawodów wpływa mobilizując na zawodnika.

Dobrze się więc stało, że na zakończenie sezonu nasi czołowi lekkoatleci będą jeszcze startować w najbliższej przyszłości. W zawodach z okazji X rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego udział wezmą najlepsi lekkoatleci krajów demokratycznych z Zatokiem Jungwirthem, Skobłą, Bakosem, Rozsawolgi, Adamkiem, Janickim, Soeterem, Kolewem i Dagorowem na czele.

REWANŻ ZA BUKARESZT

Najbardziej interesującą zapowiedzią jest bieg średni. Nasi zawodnicy nie wykazali wprawdzie nadzwyczajnej formy w czasie meczu z NRD, a przede wszystkim pogięli znowu słabo taktycznie, mimo to wierzymy, że na Stadionie Wojska Polskiego będą chcieli się zrealizować.

Okazja ku temu będzie jak rzadko. Już samo zestawienie nazwisk mówi o bardzo silnej konkurencji. Biegi średnie będą walczyć: Rozsawolgi, Iharos, Jungwirth, Kiss, Talmaci i cała nasza czołówka na 1500 m, na 800 m jeszcze Baranyi, Bakos, Liska, Zvolenski i Cikel — to naprawdę doborowe towarzystwo.

W biegach długich interesuje nas zwłaszcza fakt, jak na tle Zatoką wypadną nasi najlepsi specjaliści z Chromikiem, Krzyżkowskim, Swarogiem. Ożgiem i Mankowskim na czele.

DOBOROWA STAWKA SPRINTERÓW

W biegach krótkich stawka jest również doborowa. Tu, obok dwukrotnego zwycięzcy z Bukareszty, Janickiego, który w NRD dał nam trzy nowe i jeden wyrównany rekord Polski. Świadczy to chyba najlepiej o potrzebie przeprowadzania poważnych imprez międzynarodowych. Naszym lekkoatletom potrzebna ich jak najwięcej, w nich bowiem padają najlepsze wyniki. Sama atmosfera poważnych zawodów wpływa mobilizując na zawodnika.

Dobrze się więc stało, że na zakończenie sezonu nasi czołowi lekkoatleci będą jeszcze startować w najbliższej przyszłości. W zawodach z okazji X rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego udział wezmą najlepsi lekkoatleci krajów demokratycznych z Zatokiem Jungwirthem, Skobłą, Bakosem, Rozsawolgi, Adamkiem, Janickim, Soeterem, Kolewem i Dagorowem na czele.

Piękne urządzenia sportowe Pałacu Nauki

Korespondencja własna z Moskwy

LUDZIE radzieccy cenią i lubią sport i nie szczędzą wysiłków dla budowy nowych i coraz piękniejszych obiektów sportowych. W programie kształcenia studentów radzieckich sport zajmuje poważne miejsce. Nie więc dziwnego, że we wspaniałym Pałacu Nauk Uniwersytetu Moskiewskiego znajdują się również wspaniałe urządzenia sportowe. One właśnie są przedmiotem dzisiejszej korespondencji.

Droga na Katedrę Wychowania Fizycznego, która zajmuje część pierwszego i drugiego piętra głównego budynku, prowadzi przez przepiękny, marmurowy przedsionek uniwersyteckiej auli i dalej przez otoczony czerwonymi marmurowymi kolumnami hall i szerokie schody. Na suficie błyszczą lampy jarzeniowe. Jestem oszołomiony. Jeden z portów uniwersyteckiej katedry. Na podłogach kruche dywany, korytarz zastawiony głębokimi skórzanymi fotelami klubowymi i stolikami do gry w szachy. Tutaj studenci odpoczywają po zajęciach i treningach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

Wchodząc do gabinetu kierownika katedry, Wita mnie z przyjaznym uśmiechem. Szybko otrzymuję potrzebne informacje. Przywykli już tutaj do korespondentów zagranicznych gazet. Dużo się ich przewinęło przez te sale w ostatnich dniach.

personelu administracyjno-sportowego.

Z tych wstępnych wyjaśnień, moim informator opowiada mi o obiektach, leżących drogą, którą przechodzi każdy student przystępujący do zajęć.

A więc najpierw obzerzamy kąpielnię, czystością szatni. Stąd droga prowadzi do poszczególnych sal i urządzeń sportowych. Ta część studentów, która ćwiczy na basenie, przechodzi najpierw przez natryski i płytkie kąpielnię z wodą do mycia nóg. Wchodzący na zanywany basen, oprócz ogromnych okien ma on jeszcze lampy jarzeniowe, jeden z najpiękniejszych w Związku Radzieckim. Rozmiary basenu 10 x 25 m. Jest on wyposażony w wszystkie urządzenia. Basen posiada 5 i 3-metrową skocznię. Nad nim obszerny balkon dla widzów.

Salę sportową też mają galerie i nisze dla widzów. Wszystkie pomieszczenia pełne są życia i radości. Z tej kuzni nowych, młodych kadr naukowych wyjdą nie mole książkowe, a zapadniętą pierś, lecz silni, zdrowi, pełni radości życia, budowniczości komunizmu.

Z. Dudak



Dwaj rywale — dwaj przyjaciele: trójkoszowiec Szerbakow i Weinberg. Foto CAP

Kartki z pamiętników

GTO od Aloszy...

NA stoliku leży mój, śliczny pudełeczko z laski, ozdobiłem je pazurkami z szarozłotymi brzoźkami, syberyjskimi. Luona Jezierska chwila w nim pamiętki — jest więc tam brzoźkowy medal za zwycięstwo, wraz z Renatą Blaszczykowską, III miejsca na międzynarodowych regatach w Kopenhadze, są różne kolorowe międzynarodowe znaczki sportowe — jest czerwona odznaka GTO...

To GTO dał mi Alosza Gissen, wioślarz z mistrzowskiej olimpijskiej ósemki radzieckiej — mówi Luona. Alosza był uśmiech, koleżeńskim chłopcem, tak jak przesyłał wszystkie radzieckie wioślarze, a przy tym studiował medycynę, tak jak ja, więc wielki nasz wspólny temat — do olimpiady. Było to podczas pobytu polskiej wioślarskiej drużyny w Moskwie, na wspóln

Dzięki startowi młodzieży miast i wsi w Masowym Wieloboju Sportowym

Koła wykonują plan SPO

PO ogłoszeniu regulaminu Masowego Wieloboju Sportowego, który w dniach 15-16 lutego 1953 r. odbył się w Warszawie, w wielu miastach i wsiach rozpoczęły się przygotowania do udziału w tym wieloletnim konkursie. Wiele klubów sportowych, w tym m. in. Różni Łuksemburzy, otrzymało nowe zadanie. Trzy razy w tygodniu przez kilkanaście godzin gromadzących w każdym oddziale produkcyjnym słyszeć było słowa: „Komunikat!” — dziesiątą godzinę pnieł się sportowiec na boisku Kieleckiego, gdzie trenować będący do konkursu wchodzący w skład Masowego Wieloboju Sportowego. Propagandę tej imprezy nie ograniczono wyłącznie do suchych komunikatów. Rada Kół Stali zwróciła się o pomoc do Zarządu Zakładowego ZMP. Prośba nie pozostała bez echa. Strona propagandowa Wieloboju zajęły się Zarząd ZMP, agenci, którzy aktywnie młodzieży i sportowców. Polityka uswiadomienia i przekonywania wydała owoce. Na każdy trening przychodziło minimum 55 młodych robotników i robotniczek.

SILNIEJSI UCZĄ SIĘ SŁABSZYCH

Wiele trudności przysparzało trenerowi Pruszkowskiemu prowadzenie zaprawa do Wieloboju. Zwykle dzielili 50-osobową grupę na trzy mniejsze i z jedną z nich przerabiał poszczególne konkurencje wielobojowe. Pozostałi trenowali w własnej ręce. To nie dawało efektu. Z pomocą trenerowi przyszedł wtedy wychowawca ZS Stal przy ZWLE im. R. Łuksemburza: Danciger, Zagrajek, Góra, Rusakowska. Każdy z nich wziął pod swoją opiekę 10 ludzi i przerabiał z nimi stosownie do własnych kwalifikacji — marsze, tor przeszkód, rzut granatem. Całością kierował trener Pruszkowski służąc radą i pomocą młodszym, niedoświadczonym kolegom.

Na treningach szczególnym zapalem wyróżniali się Matyssek, Wojciechowski, Wolski, Mianowski, Śpiwak.

Nie dziwnie. Koledzy ci w roku ubiegłym zajęli pierwsze miejsce w tradycyjnym marszu w województwie rzeszowskim pod nazwą: „Szlakiem Gen. Władczyńskiego”. Nie chcą być gorsi w tym roku. Nie wzięli udziału w poprzednim marszu, ale w tym roku chcą być gorsi. Nie wzięli udziału w poprzednim marszu, ale w tym roku chcą być gorsi.

— Zaczęło chodzić na treningi, zawody i w końcu opuściły się w pracy. Nie chcą.

Koledzy z Rady Kół tłumaczyli mu, że sport nie przeszkadza w pracy, że przeciwnie — pomaga. Nie chciał o tym słyszeć.

Dla uczczenia Święta Wojska

GDANSK. Z okazji 10-lecia Ludowego Wojska Polskiego zorganizowany został w niedzielę 4 bm. w Gdanskim motocyklowym rajd obserwacyjny. Uczestniczyli w nim 1000 osób. Rajd odbył się w trzech etapach. Pierwszy etap z Gdyni do Sopotu, drugi z Sopotu do Łeby, trzeci z Łeby do Ustronia Morskiego. W całym rajdzie uczestniczyło 1000 osób. Rajd odbył się w trzech etapach. Pierwszy etap z Gdyni do Sopotu, drugi z Sopotu do Łeby, trzeci z Łeby do Ustronia Morskiego. W całym rajdzie uczestniczyło 1000 osób.

OPOLE. Wojewódzki Zarząd LPZ dla uczczenia 10-lecia Ludowego Wojska Polskiego zorganizował w Opolu i okolicy rajd motocyklowy z udziałem żołnierzy i oficerów. Rajd odbył się w trzech etapach. Pierwszy etap z Opolu do Łodzi, drugi z Łodzi do Warszawy, trzeci z Warszawy do Wrocławia. W całym rajdzie uczestniczyło 1000 osób.

ŁÓDŹ. Z okazji 10-lecia Ludowego Wojska Polskiego i Tygodnia LPZ rozegrane zostały w Łodzi uliczne zawody motocyklowe w dwóch kategoriach: 125 cm³ i 175 cm³. W zawodach 125 cm³ zwyciężył Janek (Łódź), 230 cm³ — Janek (Łódź), 350 cm³ — Lewinski (Łódź).

WILKÓW. W Olsztynie odbyły się imprezy sportowe dla uczczenia 10-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego. W zawodach 125 cm³ zwyciężył Janek (Łódź), 230 cm³ — Janek (Łódź), 350 cm³ — Lewinski (Łódź).

WARSZAWA. W niedzielę 4 bm. odbył się w Warszawie trójdziesiętny rajd motocyklowy. Uczestniczyli w nim 1000 osób. Rajd odbył się w trzech etapach. Pierwszy etap z Warszawy do Łodzi, drugi z Łodzi do Wrocławia, trzeci z Wrocławia do Gdańska. W całym rajdzie uczestniczyło 1000 osób.

WARSZAWA. Na pleknie udekorowanej strzelnicą odbyły się w dniach 3 i 4 października masowe zawody strzeleckie Instytutu Centralnego MON dla uczczenia 10-lecia Wojska Polskiego. Przewidywano, że w zawodach udział weźmie około 1000 osób. Zawody strzeleckie odbyły się w dwóch kategoriach: 125 cm³ i 175 cm³. W zawodach 125 cm³ zwyciężył Janek (Łódź), 230 cm³ — Janek (Łódź), 350 cm³ — Lewinski (Łódź).

szedł, trwał przy swoim zdaniu, wszystkie najpiękniejsze słowa aktywistów sportowych odbijały się od niego jak groch od ściany. Dzień był jak każdy inny. Nie nie zwiastowało, że właśnie dzisiaj Heniek zmieni swój stosunek do sportu. — Idziesz na boisko — zagadnęła Henika koleżka. — Po co — odpowiedział po staremu. — Trenować do Wieloboju: marsze, rzut granatem, tor przeszkód. A... racja — polapali się — ty jesteś bumelanem sportowym. Boisz się trudności. — Uwagi koleżki zabyla Henika. Przecież jest dobrym robotnikiem. Czemu od niego chcą? Zaczęli analizować swoje postępowanie. Czy dobrze robi stronę od sportu? Czy rzeczywiście boi się trudności? A gdyby tak spróbować? Przecież ta-

krótce przed wykonaniem przez niego rzutu zrywa się szalony (naprawdę) doping. — Wanda, Wanda, Wanda. Chcemy rekordów, rekordów... — Szybki rozbieg, godny sprinterki, przebieg ciała do tyłu, zamach i... granat sypie się w nieznane. Sędziowie przystępują do roboty. Wszyscy w napięciu oczekują na ogłoszenie wyniku. — Sadelewska rzuciła 37 metrów. — Hurrrra! — rolega po stadium. Uśmiechnięta, świeżo upieczona rekordzistka w rzucie granatem ZWLE przyjmuje gratulacje i skromnie zapewnia: to jeszcze nie. Muszę przekroczyć czterdzieście. — Wszyscy, którzy tego dnia stawali w zawodach o zaszczytną nagrodę Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego zdobyli normy do odznaki IX.

WOJCIEK RZUCA 52 M

Lekcje wychowania fizycznego w liceum skierniewickim miały w ubiegłym tygodniu niecodzienny charakter. Na nich to od poniedziałku 28 września, aż do soboty 3 października chłopcy wszystkich klas rzucali granatem, wchodzącym w skład masowego wieloboju sportowego. Ennoci było wiele. Niemal każda lekcia przynosiła nowy rekord w tej konkurencji. Podczas, gdy w szkole wszyscy patrzyli jeszcze z dumą na Pastwę za jego 50-metrowy rzut, na boisku szkolnym Wojciek ustanowił tymczasem rekord, osiągając odległość 52 m.

W klasie XI zawirowało jak w ulu. Wszyscy liczyli na Sikora i Kozica. Ci już kiedyś rzucali lepiej od Wojcieka. — Coż to Andrzej — mówiono do Kozicy — nie nabierz Wieszka! On taki drobniutki, malutki, a ty jak to mówią, „chłop jak dąb” — wykołuszają go, że aż... — Kozica ma startować w sobotę, a więc ma jeszcze szansę na poprawienie wyniku Wieszka. Właśnie, że ma od niego dużo lepsze warunki fizyczne, no i większe doświadczenie (startował przecież w roku ubiegłym na zawodach gminnych w Głuchowie, ale... nie posiada wystarczającej techniki).

Zafascynowanemu Andrzejowi przychodziła do głowy jedna myśl. Znal je braki i przy niejednokrotności na lekacjach przysposobienia sportowego starał się wyeliminować i praktycznie pokazać mu tajniki techniki rzutu granatem. Udział Andrzejowi w zawodach, a na boisku czuł nad jego rozbiegiem i wyrzutem. Ale czy to nym.

Wielobój, a plan zdobywania SPO. Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

W LICEUM Koedukacyjnym im. Bolesława Prusa w Skierniewicach uczy się ok. 100 chłopców, 75 z nich stanęło w ub. tygodniu na starcie rzutu granatem, jednej z konkurencji masowego wieloboju sportowego, organizowanego w całym kraju z okazji X rocznicy powstania Wojska Polskiego. To była pierwsza próba, którą uczniowie z „Prusa” spisali się doskonale. Na liście przedstawiającej wyniki, widzimy 6 chłopców, którzy zdobyli normy wybitne na BSPO. 12 normy uzyskało wyniki równe normie wybitnej SPO II stopnia. Wśród 15-16-latków (BSPO) przodują Michał i Dominik z kl. IX, szczerplutki blondynek Kusi, silnie zbudowany, ale jeszcze bardzo prymitywnie rzucający pilawa z kl. VIII, oraz szybki, o doskonałej dynamice rzutu, legitymujący się 50-metrowym rezultatem Pastwa z kl. IX.

Wojciek rzucił 52 m. Lekcje wychowania fizycznego w liceum skierniewickim miały w ubiegłym tygodniu niecodzienny charakter. Na nich to od poniedziałku 28 września, aż do soboty 3 października chłopcy wszystkich klas rzucali granatem, wchodzącym w skład masowego wieloboju sportowego. Ennoci było wiele. Niemal każda lekcia przynosiła nowy rekord w tej konkurencji. Podczas, gdy w szkole wszyscy patrzyli jeszcze z dumą na Pastwę za jego 50-metrowy rzut, na boisku szkolnym Wojciek ustanowił tymczasem rekord, osiągając odległość 52 m.

W klasie XI zawirowało jak w ulu. Wszyscy liczyli na Sikora i Kozica. Ci już kiedyś rzucali lepiej od Wojcieka. — Coż to Andrzej — mówiono do Kozicy — nie nabierz Wieszka! On taki drobniutki, malutki, a ty jak to mówią, „chłop jak dąb” — wykołuszają go, że aż... — Kozica ma startować w sobotę, a więc ma jeszcze szansę na poprawienie wyniku Wieszka. Właśnie, że ma od niego dużo lepsze warunki fizyczne, no i większe doświadczenie (startował przecież w roku ubiegłym na zawodach gminnych w Głuchowie, ale... nie posiada wystarczającej techniki).

Zafascynowanemu Andrzejowi przychodziła do głowy jedna myśl. Znal je braki i przy niejednokrotności na lekacjach przysposobienia sportowego starał się wyeliminować i praktycznie pokazać mu tajniki techniki rzutu granatem. Udział Andrzejowi w zawodach, a na boisku czuł nad jego rozbiegiem i wyrzutem. Ale czy to nym.

Wielobój, a plan zdobywania SPO. Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Padają rekordy SKS

W LICEUM Koedukacyjnym im. Bolesława Prusa w Skierniewicach uczy się ok. 100 chłopców, 75 z nich stanęło w ub. tygodniu na starcie rzutu granatem, jednej z konkurencji masowego wieloboju sportowego, organizowanego w całym kraju z okazji X rocznicy powstania Wojska Polskiego. To była pierwsza próba, którą uczniowie z „Prusa” spisali się doskonale. Na liście przedstawiającej wyniki, widzimy 6 chłopców, którzy zdobyli normy wybitne na BSPO. 12 normy uzyskało wyniki równe normie wybitnej SPO II stopnia. Wśród 15-16-latków (BSPO) przodują Michał i Dominik z kl. IX, szczerplutki blondynek Kusi, silnie zbudowany, ale jeszcze bardzo prymitywnie rzucający pilawa z kl. VIII, oraz szybki, o doskonałej dynamice rzutu, legitymujący się 50-metrowym rezultatem Pastwa z kl. IX.

Wojciek rzucił 52 m. Lekcje wychowania fizycznego w liceum skierniewickim miały w ubiegłym tygodniu niecodzienny charakter. Na nich to od poniedziałku 28 września, aż do soboty 3 października chłopcy wszystkich klas rzucali granatem, wchodzącym w skład masowego wieloboju sportowego. Ennoci było wiele. Niemal każda lekcia przynosiła nowy rekord w tej konkurencji. Podczas, gdy w szkole wszyscy patrzyli jeszcze z dumą na Pastwę za jego 50-metrowy rzut, na boisku szkolnym Wojciek ustanowił tymczasem rekord, osiągając odległość 52 m.

W klasie XI zawirowało jak w ulu. Wszyscy liczyli na Sikora i Kozica. Ci już kiedyś rzucali lepiej od Wojcieka. — Coż to Andrzej — mówiono do Kozicy — nie nabierz Wieszka! On taki drobniutki, malutki, a ty jak to mówią, „chłop jak dąb” — wykołuszają go, że aż... — Kozica ma startować w sobotę, a więc ma jeszcze szansę na poprawienie wyniku Wieszka. Właśnie, że ma od niego dużo lepsze warunki fizyczne, no i większe doświadczenie (startował przecież w roku ubiegłym na zawodach gminnych w Głuchowie, ale... nie posiada wystarczającej techniki).

Zafascynowanemu Andrzejowi przychodziła do głowy jedna myśl. Znal je braki i przy niejednokrotności na lekacjach przysposobienia sportowego starał się wyeliminować i praktycznie pokazać mu tajniki techniki rzutu granatem. Udział Andrzejowi w zawodach, a na boisku czuł nad jego rozbiegiem i wyrzutem. Ale czy to nym.

Wielobój, a plan zdobywania SPO. Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców groziło nie wykonanie planu. Co prawda 44 robotników zdobyło większość norm, jednak nie udało się do wzięcia odznaki. Było wielu takich, którym brakowało rzutu granatem, czy tor przeszkód.

Plan zdobywania SPO dla Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Łuksemburza, wynika z c. 36. Pomimo tak zaniżonego limitu kół sportowców